

Kobieta z pasją

Nie dla mnie misterne robótki ręczne. Jestem budowlańcem, lubię się zmęczyć, pobrudzić, wyciągać ciężki sprzęt – mówi Dorota Lewandowska z Oławy, autorka popularnego bloga Babamadam.pl

zdjęcia: Michał Skorupski
stylizacja i tekst: Agnieszka
Wrodarczyk/HAPPY PLACE

Dom, w którym od czterech lat mieszkam z mężem Arturem oraz córkami – Sonią i Leną – to mój poligon doświadczalny. Zawodowo zajmuję się m.in. urządzeniem wnętrz. Do tej pory realizowałam wizje klientów, za to u siebie mogłam rozwinąć skrzydła! Wiecznie coś tu konstruję, wycinam i opalam, odczuwam nieustanną węgę twórczą i potrzebę zmian. Mąż na szczęście spogląda na moje poczynania przychylnym okiem, a dziewczynki już tworzą swoje pierwsze meble dla lalek.

Baba
żadnej pracy się nie boi

Drewniane meble i dekoracje są obecne w całym moim domu. Gdy tylko mogę, wykonuję je samodzielnie. Okrągła taca-podstawa powstała z surowego plastra drewna – oszlifowałam go na gładko, zawoskowałam i ozdobiłam fragmentem skórzanego paska. Stolik kawowy z drewnianym blatem pochodzi ze sklepu Retrowood.pl, szary narożnik to model Pisa New z Salonu Agata. Plecioną poduchę przyjechała do mnie z pracowni Wood'n'Wool. Drewnianą dłoń wypatrzyłam na Westwing.pl.

HOME RULES

- ★ BE HAPPY EVERY DAY ALWAYS HAVE FUN
- ★ HELP EACH OTHER BE THANKFUL PAY WITH HUGS AND KISSES
- ★ TRY NEW THINGS DREAM BIG FEED LIFE PASSION
- ★ CUDDLE UNDER THE STARS & SNUGGLE WHILE YOU SLEEP
- ★ BE PROUD OF YOURSELF KNOW YOU ARE LOVED



KLUB **KOBIET** z pasją

Dołącz do Klubu Kobiet z Pasją!
To klub jedyny w swoim rodzaju – elitarny, a zarazem otwarty dla każdego, kto nie chodzi utartymi ścieżkami, ma pomysł na ciekawe życie, odkrył w sobie talent. Napiszcie o sobie. Czekamy pod adresem: mojemieszkanie@grupazpr.pl

Po drewno jeżdżę do składu budowlanego, w którym zaopatrują się miejscowi cieśle i dekarze

Zwykłam mawiać o sobie, że jestem babą. Nie kobietką, nie panią, tylko swojską babą, która żadnej pracy się nie boi, chętnie pomoże i doradzi, a śrubokręt i młotek zawsze ma pod ręką. Kreatywność i życiową zaradność odziedziczyłam po mamie – jest niezastąpiona w rozwiązywaniu domowych problemów. Poluzowane drzwiczki czy chybotliwy stół? Mama szybko znajdzie na to sposób.

Czym skorupka...

Pierwszym budowniczym w domu był tata. Całe życie, aż do emerytury, pracował jako majster na budowie. To po nim mam smykalkę do zadań technicznych. W dzieciństwie bardzo często towarzyszyłam mu w pracy, przyglądałam się też uważnie, gdy stawiał nasz rodzinny dom. Nie pamiętam, by mówił, że mi czegoś nie wolno lub że jakieś zajęcie jest nie dla dziewczynek. Chętnie mnie angażował do pomocy i pozwalał brać do ręki prawdziwe narzędzia. Pewnie dlatego dziś tak lubię profesjonalne sprzęty.

Na rozdrożu

Próbowałam swoich sił w budownictwie, ale gdy ukończyłam studia w tym kierunku, okazało się, że w tym świecie nie ma miejsca dla kobiet. Spełnienia zawodowego szukałam więc gdzie indziej. Z czasem dojrzałam do decyzji o założeniu własnej firmy. Ukończyłam kursy zarządzania wewnątrz i zajęłam się projektowaniem. Na tamtą chwilę stanowiło to idealne połączenie wykształcenia technicznego i pasji do tworzenia. Jednak coraz bardziej brakowało mi pracy fizycznej. A że właśnie się wprowadziliśmy do nowego domu, coraz więcej majsterkowałam. To skonstruowałam stół, to przerobiłam szafkę. Z czasem powstał blog, na którym dzielę się swoimi dokonaniem i czytelnikami. Aktualnie prowadzę na nim kampanię #babajedzie. Ze swoim sprzętem, materiałami i pomysłami odwiedzam domy innych blogerek, w których przeprowadzam swoje autorskie metamorfozy. Jest to ciężka praca fizyczna, ale i są jej namacalne efekty. A to jest to, co baba lubi najbardziej!

Stół widoczny na pierwszym planie

to jeden z moich ulubionych projektów. Ponieważ zależało mi na jak największej powierzchni (jego wymiary to 130x160 cm), do wykonania stelaża użyłam podstaw aż dwóch stołów z IKEA. Z kolei blat to w całości praca moich rąk (efekt postarzenia osiągnęłam dzięki opalaniu desek). Do ciemnego drewna idealnie pasują czarne krzesła z fabryki mebli Ton – zdecydowałam się na kilka różnych modeli o tym samym wykończeniu (czarny mat). Kominek powstał według mojego projektu.

Na blogu zachęcam inne kobiety do działania. Jak w popularnym dowcipie – nie ma co czekać pół roku, aż mąż przykręci śrubkę. Trzeba brać sprawy (oraz młotek, śrubokręt itp.) w swoje ręce!

Popularny regał z IKEA pełni w salonie funkcję konsolki. Nad nim znajduje się minigaleria ścienna, w której nieustannie coś zmieniam. Aktualnie wiszą tu portret mojego kota Leośka oraz rama okienna ze starej szkoły w Zabkowicach Śląskich. Rośliny doniczkowe w kwietnikach to też element galerii. Dobrą kompozycję cenię sobie także w kuchni (ale za gotowaniem nie przepadam – w dekoracyjne smakołyki zaopatruję się w pobliskiej kawiarence).



Metalową szafkę nocną kupiłam (Westwing.pl, też lampa) z myślą, by od razu poddać ją metamorfozie. Oryginalnie była kremowa i bez wyrazu – wystarczyło jedno popołudnie, by stelaż, fronty szuflad i okucia zyskały nowe barwy.



Stoliczek, zanim wpadł w moje ręce, miał szklany blat i jasnoszarą podstawę. Blat wymieniłam na sklejkę zawoskowaną na ciemny brąz, a stelaż przemaalowałam na czarno. Pod nim ukrył się gąsior laboratoryjny ze szkoły moich córek. Wraz ze sznurem lampek LED stanowi nastrojową lampkę nocną.

arte wykładziny | dywany

piękne
dywany

dobrze
wykładziny

INFOLINIA
801 09 09 05
22 100 27 27

SKLEP INTERNETOWY
www.arte.pl

- Częstochowa: al. Niepodległości 26/30 (Domator)
• ul. Krakowska 75
- Katowice: pawilon meblowy AGATA, al. Roździeńskiego 93
- Kraków: ul. Opolska 12a
• ul. Zakopiańska 56
- Poznań: Franowo Park Handlowy (naprzeciw IKEA)
- Warszawa: Targówek Park Handlowy (naprzeciw IKEA)
• Janki Park Handlowy (obok IKEA)
- Wrocław: Aleja Bielany (naprzeciw IKEA)
• Galeria Wnętrz Domar

Na solidną półkę kuchenną o nieco zużyтым wyglądzie miałam chrapkę od dawna. Planowałam sama taką zrobić, ale zależało mi na tym, by powstała z naprawdę starego drewna. W Pracowni Retro Concept znalazłam dobry materiał, więc zleciłam jej wykonanie półki według mojego projektu. Ja dokończyłam dzieło, czyli zawoskowałam wcześniej opalone drewno.



Surowe wnętrza są świetnie ocieplane przez makramy. Mam z nich kwietniki, dekoracje ścienne i zastonkę w kuchni



Drzwi przesuwne wiodące z korytarza do kuchni wykonano (pracownia Reno) ze starego drewna i metalu. Idealnie pasują do wnęki między blatem a wiszącymi szafkami, którą ozdobiłam samodzielnie! Najpierw przygotowałam panel z dytky (trzeba było w nim wyciąć otwory na gniazdko), potem przykleiłam do niego deski przycięte na wymiar. Następnie całość opaliłam, a po oczyszczeniu zabarwiłam ulubionym woskiem, by na końcu cały panel przykleiłam do ściany klejem montażowym.

Drewnianą tacę zrobiłam z dociętych deseczek, wyposażyłam w metalowe uchwyty i ozdobiłam pasującymi do nich okuciami. Doskonale wpisuje się w lekko industrialny klimat kuchni i salonu.



blum kuczenne inspiracje

NIE BÓJ SIĘ KĄTA!

Odkrywamy na nowo trudno dostępne miejsca w naszych kuchniach. Dzięki szafce SPACE CORNER narożniki nie są już przestrzenią drugiej kategorii, która gromadzi powietrze! System narożnych szuflad z pełnym wysuwem to pełnowartościowa przestrzeń do przechowywania naczyń, urządzeń kuchennych oraz zapasów. Każdą z co najmniej 3 szuflad można obciążyć nawet do 65 kg, a dzięki systemowi cichego zamykania BLUMOTION będą się one otwierać lekko i bezszelestnie. To tylko jedno z naszych praktycznych rozwiązań.



Więcej porad dotyczących nowoczesnych kuchni znajdziesz w bezpłatnym magazynie **KUCZENNE INSPIRACJE**.

Pobierz magazyn: www.blum.com



Szybko się nudzę, więc wszelkiego rodzaju zmienne instalacje, jak ta w ramce, są dla mnie idealne. W szklanych próbkach umieszczam suszki lub żywe kwiaty (w każdym sezonie inne!). Podobną ramkę-kwiatnik można łatwo wykonać samodzielnie w domu – poniżej znajduje się dokładny opis jej wykonania.

Większość moich projektów jest surowa i mocno techniczna, ale czasem zdarza mi się popelnić coś lejszego, tak jak te wiszące dekoracje z patyków, drewna i sznurków. Drewniane domki pochodzą z pracowni Śmietankowy Dom, a szklane ramki z sentencjami kupiłam w sklepie Westwing.



Postarzana ramka-kwiatnik – instrukcja wykonania

Potrzebne będą: opalarka, druciana szczoteczka, młotek, okulary ochronne, jutowy sznurek, wosk zabezpieczający do drewna, nożyczki, klej do drewna, bawełniana ściereczka, listewki (2x25 cm oraz 2x35 cm), szklane próbki, metalowa zawieszka i 2 gwoździiki.



1. Listewki przycięte na wymiar sklej klejem do drewna.
2. Dociskaj je do siebie i chwilę przytrzymaj.
3. Ramkę ostrożnie opal opalarką.
4. Za pomocą drucianej szczotki oczyść opalone miejsca z pyłu. Przetrzyj całość wilgotną szmatką.
5. Zabezpiecz ramkę, wcierając

wosk bawełnianą ściereczką.

6. Do górnej krawędzi ramki przywiąż sznurki, a na ich końcach – próbki. Ciekawszy efekt osiągniesz, gdy umocujesz je na różnej wysokości.
7. Na odwrocie ramki zamocuj gwoździkami metalową zawieszkę. Gotowe.

